KURJER WARSZAWSKI.

Środa.
Dnia 19 (31) Sierpnia 1859 Roku. № 229. Jutro, Śgo Idziego Opata.
Ubyło dnia godz: 2 min: 59.

Przez Rozkaz CESARSKI do Zarządu Wojennego z dnia 3go Sierpnia, Gubernator Wojenny miasta Woroneża i Gubernator Cywilny Woroneżski, zostający w jeździe Armji Jenerał-Major *Sinielnikow* 3ci, mianowany został Jenerał-Intendentem 1ej Armji, z pozostawieniem w jeździe Armji.

Kościoł XX. *Reformatów* w m. Siennicy, (Archi-Dyecezja Waszawska), obecnie pięknie jest odnawianym.

JW. Radca Tajny *Muchanow*, Dyrektor Główny Prezydujący w K. R. S. W. i D., Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego, wyjechał dnia dzisiejszego rano do Lublina.

JW. Jenerał-Lejtnant *Karpow*, Pochodny Ataman Pułków Kozackich 1szej Armji, wyjechał do Lublina.

Magistrat M. Warszawy.— W zastosowaniu się do Reskryptu Kom: Rzą: Spraw Wew: i Duch: na zasadzie odezwy Wydziału Celnego przy Kancellarji JO. Xięcia Namiestnika Królestwa wydanego, podaje do wiadomości osób interesowanych co następuje: Departament Handlu Zewnętrznego, po zniesieniu się z Departamentem Rękodzieł i Handlu Wewnętrznego, polecił pod d. 24 Kwiet: (6 Maja) r. b. Komorze Warsz:, iżby dna miedziane (schale) w stanie nieobrobionym przepuszczała za cłem po k. 60 od puda w pozycji 169 taryffy ogólnej celnej, z r. 1857 na miedź czerwoną i zieloną w sztabach, arkuszach, prętach i t. d. oznaczonem.— Za Prezydenta, Radny Magistratu *Jeska*. Naczelnik Kancellarji, *Luceński*.

Sąd Policji Prostej Okręgu i M. Warszawy Wydziału IIIgo.— U osoby podejrzanej, zakwestjonowanym został zegarek złoty damski przez Władzę Policyjną miejscową. Zegarek rzeczony, znajduje się obecnie w depozycie Sądu tutejszego, i takowy może być odebranym przez poszkodowanego za udowodnieniem swej własności. Osoba, od której był odebrany tenże zegarek tłomaczy się, że takowy znalazła w przechodzie drogą Jerozolimską w r. z. w kwartale 3m; dla tego wzywa się niniejszym, aby w ciągu dni 30tu od daty tego ogłoszenia zgłosił się prawy właściciel rzeczonego zegarka, po odbiór takowego, inaczej bowiem po upływie czasu zakreślonego, zegarek tyle razy powołany, na rzecz Skarbu spieniężony zostanie.— Assesor Krym:, *Turski*.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Jana *Ilnickiego*, b. Urzędnika Komissji R. P. i Skarbu, Emeryta, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Reformatów* o godz: 10tej z rana; na które, pozostałe Córki, zapraszają Przyjacioł, Kolegów i Znajomych.

Ś. p. Jan *Koncewicz*, b. Professor b. Szkoły Politechnicznej, następnie Gimnazjum Realnego, w końcu Emeryt; Członek Rady Przemysłowej w Komissji R. S. W. i D., Członek Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, przeżywszy lat 66, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony SS. SAKRAMENTAMI, wczoraj zakończył życie. Stroskany Brat, zaprasza Krewnych, Przyjacioł, Kolegów i życzliwych Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 5tej po południu. z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Teofila z Michalskich *Majewska*, Żona Urzędnika Drogi Żelaznej, po krótkiej słabości, przeżywszy lat 23, rozstała się z tym światem. W głębokim smutku pogrążony Mąż wraz z Siostrą zmarłej, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i życzliwych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z dolnego Kościoła Sgo KRZYŻA, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Ignacy *Wiśniewski*, Obywatel tutejszy, Członek Archi-Konfraternji Literackiej, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostała Żona wraz z Familją, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na exportację zwłok, w dniu 2gim Września r. b., to jest w Piątek, o godz: 5ej po południu, z domu własnego Nro 25 przy ulicy Sto-Jańskiej, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Petronella z Arztów *Bogdanowicz*, onegdaj zakończyła życie. Exportacja zwłok, nastąpi dnia jutrzejszego o godz: 5tej po południu, z Kaplicy przy Szpitalu Ewangelicko-Augsburgskim, na smętarz Ewangelicko-Reformowany.

(Art: n.) Nieubłagana śmierć wydarła znowu z objęć Rodziców i Rodzeństwa, chlubę rodziny, ozdobę młodzieży, pełnego najpiękniejszych przymiotów, wielkich zdolności i nadziei, zaledwie 18stą liczącego wiosnę młodzieńca, Maurycego *Kuleszę*, Ucznia 5tej klassy Gimn: Realnego w Warszawie, syna zasłużonego krajowi i literaturze męża, Radcy Dworu Jana *Kuleszy*, Dra Medy:, wydawcy Pamiętnika Lekarskiego Towarzystwa, oraz Klementyny z Mochnackich Jego małżonki. Młodzieniec ten padł ofiarą nieuleczonej piersiowej choroby, w dniu 16 b. m. w cichem Jazgarzewa ustroniu, o 3 wiorsty za Piasecznem, gdzie go Rodzice na świeże wywieźli powietrze. Nie ocaliły go atoli, ani najtroskliwsze starania, ani wszelkie przedsiębrane środki ratunku, na jakie tylko sztuka lekarska wysilić się jest w stanie. W dniu 18 b. m. grono prawdziwych Przyjacioł domu *Kuleszów* z Warszawy przybyłe, napełniło skromny Jazgarzewa Kościołek, gorejący od światła, kwiatami przybrany, w którym od rana odprawiały się Msze żałobne, przez okoliczne Duchowieństwo, samem tylko współczuciem, na wieść o tak ciężkiej stracie, powodowane. Lecz najwięcej, rozrzewniający był widok, kiedy po skończonych exekwiach kilkunastu młodzieży, Kolegów zmarłego, naumyślnie z Warszawy przybyłych, dla oddania ostatniej posługi drogim szczątkom ukochanego Kolegi, ponieśli je o wiorst parę od Kościoła, na smętarz Parafjalny i złożyli do grobu. Chwila ta była uroczystą i nie zatrze się nigdy w pamięci obecnych! Zakończył obrzęd głos X. Wikarego ze Słomczyna, który był prawdziwym balsamem pociechy dla serc zbolałych Rodziców. Żegnamy cię *Maurycy*! tyś już szczęśliwy, a my łzy po tobie roniemy!— F. M.

Zarząd Żeglugi Parowej zawiadamia osoby interessowane, iż statek parowy passażerski odpływać będzie z Warszawy do Nowej Alexandrji we Wtorki i Piątki o godzinie 7ej z rana, a powracać z Nowej Alexandrji do Warszawy we Czwartki i Niedziele o godz: 6ej z rana.

W xięgarni E. *Wende et Comp:*, przy ulicy Senatorskiej Nr 2, wprost handlu W. *Dobrycza*, są do nabycia następujące nowości muzyczne: Grand duo pour piano et violon p. Henri *Marschner*, op: 174, cena rs. 1 k. 80. Neumann: Pensees du soir, Abendgedanken, suite de valses pour grand ou petit orchestre, op: 45, cena rs. 2 k. 17½. Osborne: Sweet Briar, L'eglantier, Morceaux de salon, cena kop: 52½. Leichter sinn klavier stück in heiterem tone, op: 21, cena kop: 30. Vallace: Ne m'oubliez pas (vergiss mein nicht), melodie pour le piano, cena kop: 45. Wallerstein: la Serenade, op: 146. Varsoviana, cena kop: 30; tegoż, Les amies de pension, op: 144, cena kop: 30. *Nowicki*, Jan *Zamoyski* polonez, cena kop: 52½. Wilno. u *Zawadzkiego*.

Z ukończeniem Wystawy Kwiatów u Braci *Hoserów* przy ulicy Jerozolimskiej, która przez ciąg jej trwania, ciągle była zwiedzaną i zyskała ogólne zadowolenie znawców i miłośników Flory. Bracia *Hoser*, zwyczajem corocznym, pragnąc wpływem z tejże Wystawy, podzielić się z potrzebującymi pomocy, złożyli w Redakcji *Kurjera* rsr. 15 (złp. 100), z przeznaczeniem takowych jak następuje: dla Instytutu mor: zan: dzieci rs. 5; dla mającej się zawiązać Ochronki p. n. *Baudouin*, o której było w onegdajszym *Kurjerze*, rs. 5, i dla Szpitala Ewangelicko-Augsburgskiego rs. 5. Dar ten Redakcja *Kurjera* przyjmując z wdzięcznością, dołączyła do właściwych funduszów.

Piszą z Paryża, że P. *Desbarolles*, wydał dziełko p. n. *Tajemnice ręki*, które w tej chwili niezmiernie, po Paryzkich salonach popłaca. U nas przed laty może 30, wyszła w Warszawie xiążeczka p. t. *Chiromancja*, czyli sztuka wróżenia z ręki, a niezbyt nawet dawno bo r. 1850 we Lwowie podobne dziełko wydane zostało i to z rycinami: tłómaczył takowe z niemieckiego S. *Krawczyński*.

Wczoraj uczyniliśmy pobieżną wzmiankę o studni, w blizkości Powązek, która jak słyszeliśmy zbytnim napływem wody przy kopaniu tejże, zwróciła na siebie uwagę. Dziś po sprawdzeniu osobistem bliżej okoliczności, możemy coś więcej powiedzieć o tym że tak powiemy skarbie, jaki został przypadkowo odkryty, a którym jest studnia artezyjska. Niedaleko Powązek, tuż przed rogatkami przy ulicy tak zwanej Przyokopowej, wzniosły się okazałe budowy, przeznaczone na fabrykę Garbarską pod firmą PP. Braci *Temler* i *Szwede*, Nº 2,310. Otoż Właściciele postanowili tuż przy jednym z budynków przeznaczonym na fabrykę, wykopać studnię, i po zagłębieniu w ziemię na dwanaście łokci, pod opoką, którą robotnicy zmuszeni byli oskardami rozbijać, trafili na żyłę wody, która trysnąwszy, zaczęła bić w górę, wydając 3,600 garncy na godzinę. Poznawszy przeto, iż odkryli studnię artezyjską, na wyszukanie której, tyle już nieraz łożono kosztów, zabrali się do ujęcia wody w karby, urządzili nad ocembrowaniem obsypkę, i wpuściwszy rurę drewnianą, wynieśli wypływ wody, po nad jej powierzchnię, około dwóch łokci; i wolny bieg jej nadali. Rozumie się, że nieprzygotowani na takie szczęśliwe a nieocenione zjawisko, nie dość silnie opanowali wodę, która pomimo otworu wolnego w rurze, rozpiera jak widać nie dość silną zaporę z nasypki, i podmywając takową, wydobywa się bokami, wydając pomimo to jeszcze dzisiaj do dwóch tysięcy garncy na godzinę, właściwym otworem. Woda ta, jest zupełnie czysta wpadająca w kolor biały, a w smaku wydaje się być napełniona mineralnemi częściami, i dla tego warto aby Panowie Chemicy wzięli ją pod rozbiór. Zdaje się iż Właściciele stawszy się panami takiego skarbu, potrafią go zużytkować korzystnie, i wszystkich środków użyją, aby to jedyne może w całem Królestwie zjawisko, ujęte w należyte karby, wydało oczekiwane owoce. Od zeszłego Czwartku od godz: 3ej z południa woda ciągle bije, coraz czystsza i świeższa, nie zmieniając bynajmniej pierwotnego smaku; dotąd zaś odpływa przez kanał do Wisły.

Xięgarnia M. *Glücksberga* przy ulicy Krak:-Przedm: w domu W. *Grodzickiego* Nr 411, otrzymała na skład główny dziełko p. t. *Szkice Kaukazu*, przez Mich: *Andrzejkiewicza*, 2 t., cena rs. 1. Dziełko to znajduje się również do nabycia w innych znaczniejszych miejscowych xięgarniach i na prowincji.

Słyszeliśmy, iż wkrótce w Wielkim Teatrze dane być mają opery w polskim języku *Trubadur* i *Violleta*, tudzież nowa opera *Lazarilla*, Śpiewaczka zasłonięta.

Stary dworek przy zbiegu ulic Złotej i Marszałkowskiej, szpecący tę piękną ulicę, rozebranym został.

Marmurowe chodniki, wkrótce dane będą i po drugiej stronie ulicy Rymarskiej. Płyty na ten cel już są złożone.

Zjawiły się znowu inne włoskie katarynki w naszem mieście, z napisem *Meleton*, systemu *Gaviolego*, i z jego fabryki znajdującej się w Paryżu pochodzące.

Donosim, iż P. Michał *Majewski*, po powrocie swoim do Warszawy, rozpocznie na nowo kursa gimnastyczne z dniem jutrzejszym. Ćwiczenia gimnastyczne odbywać się będą codziennie dla płci obiej w godzinach oddzielnych i do wieku zastosowanych; w Poniedziałek, Środę i Piątek, od godz: 2ej do 3ej dla płci żeńskiej; od 3ej do 4tej dla płci mezkiej; od godziny 4½ do 5½ dla uczni Szkół; od 6tej do 7ej dla płci męzkiej; od 7ej do 8ej dla PP. Uczni dorosłych. Zaś we Wtorek, Czwartek i Sobotę, od godz: 12ej do 1szej dla dzieci obiej płci począwszy od lat 5; od 1szej do 2ej dla płci męzkiej.— Nauka fechtowania od godz: 6½ do 8ej, i od 8ej do 9½ wieczorem ćwiczenia gimnastycz: dla osób dorosłych. Bliższa wiadomość w Instytucie gimnastycz: przy ulicy Królewskiej, w pałacu dawniej *Łubieńskich*, teraz W. *Dubarle*.

P. *Bilse* z orkiestrą swoją jak słyszeliśmy, ma wkrótce na dłuższy czas zjechać do Warszawy.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Komedji *Piękna Młynarka*, Panna *Marjak* i Pan *Damse* po 3-kroć; po wyjątku z Baletu *Asmodea*, Pani *Iwaszkiewicz*, oraz PP: Antoni *Tarnowski* i *Popiel* po 3-kroć; po wyjątku z Baletu *Gizella*, Panna *Frejtag* 8-kroć i Pan Antoni *Tarnowski* 5-kroć.

Wczoraj przybył transport zwierząt do Warszawy, a pomiędzy tem jeden słoń. Wkrótce zapewne ujrzemy afisze zapowiadające nam otwarcie menażerji.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej od rs. 1 k. 86$^3/_4$ do rs. 1 k. 91$^1/_2$; za garniec od kop: 61 do kop: 62$^1/_2$.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 52$^1/_2$; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 66, wartość kuponu rs. 1 kop: 66$^2/_3$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 79, wartość kuponu kop: 11$^1/_3$.

Azja. — Ostatnia poczta z Chin, przywiozła wiadomości, datowane 5go Czerwca z Japonji. Stosunki Europejczyków z tym krajem przybierają coraz większe rozmiary. Cesarz po pierwszych próbach telegrafji elektrycznej, rozkazał zbudować sieć telegraficzną, łączącą między sobą miasta: Jeddo, Nangasaki, Simoda i Hakodadi. Oprócz tego postanowił on zreorganizować swą flotę, i posiada już 6 dżunk wojenno-parowych. Jedna z nich *Nipton*, z machiną o sile 350 koni, dostarczoną przez Amerykanów, udała się już dla odbycia podróży morskiej. Osada jej, złożona jest wyłącznie z majtków Japońskich, którzy okazują wielką zdolność do kierowania machinami parowemi. Obecnie budują także małą drogę żelazną z Jeddo do rezydencji letniej Cesarza, na długości 10 kilometrów. Wykonywa roboty kompanja Angielska. — Nieporozumienie wynikłe między Konsulem Stanów Zjednoczonych, a rządem Japońskim, zostało zgodnie załatwione. Amerykanin pewien, odkrywszy bogatą kopalnię miedzi, chciał ją sobie wraz z gruntem przywłaszczyć, wbrew prawom krajowym. Rząd oparł się temu, ale Cesarz Foërtzigo dla uniknienia przykrych sporów, postanowił zdać się na sąd polubowny, i obrał w tym celu Francję albo Rossję. Konsul Amerykański nie odpowiedział jeszcze na tę propozycję, kiedy odkrywca kopalni zrzekł się pretensji do gruntu, i żądał tylko upoważnienia na exploatację kopalni, pod warunkiem, iż połową produkcji podzieli się z Rządem Japońskim. Układ ten przyjęto, i spór się w ten sposób zakończył. (Ind: Bel:).

Francja. *Paryż, 26go Sierpnia.* — Do dziś jeszcze żadna urzędowa depesza nie potwierdziła wiadomości poprzednio podanych o osiągniętych rezultatach Konferencji Zürichskiej. Widać tam tylko wielką czynność Pełnomocników, ale zdaje się że prac swoich nie skończą wcześniej jak w pierwszych dniach Września. Co się tyczy ustąpienia Lombardji, w tym względzie musiano coś postanowić, gdyż mówią, że Austrja i Piemont mianowały już dwóch Komissarzy, którym polecono zrobić repartycję długu publicznego na zasadach uchwalonych przez Pełnomocników trzech Mocarstw. Kwestja zatem finansowa którą poczytywano za jedną z najtrudniejszych, byłaby w ten sposób załatwioną. Co do kwestji Włoch Środkowych, nie wchodząc w to, czy została odroczoną lub nie, nadmienić musimy, iż bierze obrot niespodziewany. Dzienniki Austrjackie lub poświęcone Austrji, same uznają niepodobieństwo restauracji zbrojnej, i dowodzą, że Austrja z Francją, przy najszczerszej chęci dojścia do jakiejkolwiek ugody zadowalniającej, stają w obronie tak przeciwnych zasad, iż w żaden sposób uskutecznić tej ugody nie mogą. W takiem położeniu rzeczy, podług pomienionych dzienników, interwencja innych Wielkich Mocarstw zamiast zaradzenia złemu, pogorszyłaby takowe. Oczywiście że Austrja nie pragnie także kongresu, gdyż sama jedna bronićby na nim musiała przekształcenia na swą niekorzyść preliminarjów Villafranca, a żadne Wielkie Mocarstwo nie podało jeszcze propozycji, zmierzających do zapewnienia Cesarzowi *Franciszkowi-Józefowi* i Xiążętom jego krewnym, ich posiadłości terrytorjalnych. Podobne wyznanie odosobnienia Austrji ze strony jej własnych dzienników, jest pocieszającym dla Włoch objawem. — Xiążę *Poniatowski* nadesłał tu podobno pierwsze raporta do Ministerstwa spraw zagranicznych. Nie zwątpił on podobno w zupełności o skutku swej missji, ale nabrał przekonania, że jeśli kiedykolwiek restauracja W. Xięcia *Ferdynanda* nastąpi, to nie inaczej jak przez wpływ czasu i cierpliwości. — Przypuszczają tu powszechnie, że jak tylko stronnictwo niezawisłości uorganizuje się we Włoszech Środkowych, fakt ten oddziała na Sycylję, i przyspieszy tam wybuch, do którego nie brak żywiołów. — Pogłoski o polepszeniu się stosunków między Anglją i Francją są bezzasadne, z prostej przyczyny, że niczem zakłócone nie były. — O kongresie nic tu nie słychać, bo żadne Mocarstwo go jeszcze nie proponowało. Dopiero po ukończeniu konferencji Zürichskiej zobaczyć będzie można, co w tym przedmiocie czynić należy. (Nord i Ind: Belge).

Włochy. — Hr: Filip *Linati*, który jako Mer miasta Parmy wysłany był przez Izby Parmy i Placencji dla przedstawienia Cesarzowi *Napoleonowi IIImu* rezultatu głosowania tych miast w kwestji połączenia ich z Sardynją, po powrocie z swej missji ogłosił następną proklamację: „Mieszkańcy kraju Parmeńskiego. Podczas kiedy 100.000 żołnierzy z kampanji Włoskiej defilowało wesoło i uroczyście w Paryżu, a sztandary i działa Austrjackie przypominały Francji jej zwycięztwa i nasze nadzieje, przedstawiłem *Napoleonowi IIImu* wyrażenie naszych chęci i życzeń. Odpowiedź była godna; była stosowną do uroczystości dnia tego: „Powiedz ludowi który cię do mnie przysłał, że oręż mój nie pogwałci nigdy jego woli, i że nie pozwolę aby jakabądź obca siła gwałt mu zadawała.” Wyrazy te czynią was panami waszych losów; ja całe życie chlubić się będę, że wam je przyniosłem.” *Linati.* — *Garibaldi* objął dowództwo armji Toskańskiej. W proklamacji wydanej z tego powodu, grozi rozstrzelaniem każdemu, ktoby się nazywał „Mazzinistą, socjalistą, lub Garibaldzistą,” gdyż w armji potrzeba tylko żołnierzy i Włochów. — Z Neapolu piszą, że młody Król zamyśla o ulepszeniach i reformach, ale tylko pod względem materjalnym. Koszta nowych budowli i robót pokryte będą z summ oszczędzonych przez rozpuszczenie wojsk cudzoziemskich. (Nord i Ind: Belge).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Madryt, *28go Sierpnia.* — *Gaceta* ogłasza ważne rozporządzenia, dotyczące podziału territorjum Hiszpańskiego, w sposób ułożony przez Komissję statystyczną.

Bern, *26go Sierpnia.* — Pełnomocnicy wysłali do swych Rządów gońców z textem układu na jaki dotychczas się zgodzono. Posiedzenia są tymczasowo wstrzymane.

Turyn *28go Sierp:.* — Wybory odbyły się w całej Romanji w największym porządku. — Deputacja niosą-

ca życzenie przyłączenia się Toskanji do Piemontu, opuściła dziś Florencję. Wydany został rozkaz przyjęcia jej w Turynie z największą uroczystością.

VERONA, *24go Sierpnia.*— Od 25go b. m. ma być otwartą kommunikacja listowa między Padwą, Tarrarą i Bolonją. — W początku Września, rozpocznie się przewóz regularny osób i transportów na Weneckich kolejach żelaznych. Dla wsparcia gmin, które przez kontrybucje wojenne w prowincjach mocno dotknięte zostały, mają być poczynione rozmaite ulgi. (Sch: Ztg).

SZARADA.

Pierwszych szukaj na polu;
A nie powiedz *drugie*,
Gdy kto z biedy lub bolu
O pomoc twą woła.
Wszystkie w mieście lub wśród sioła,
Wielkie — małe — albo — długie.
(Zeszła Szarada, *Kolebki*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Kuczborski Florjan Ob: z Omięcina nr 584; Stokowski Winc: Ob: z Radomia nr 634; Wielopolski Zyg: Hr: z Chrobrzy nr 414.

Wyjechali: Bronikowski Józef Ob: do Komorowa; Domańscy Włodz: Ob: do Pludwina i Edm: Ob: do Kurdwanowa; Plater Krysztof Hr: do Długich.

Przyjechali koleją żelazną: Xiążę Golicyn Piotr dymis: Porucznik z Paryża nr 414; Lubomirska Zenejda Xiężna z Paryża nr 414; Mitkiewicz Antonina Żona Radcy Stanu z Paryża nr 1403; Tumański Michał dymis: Jenerał-Lejtnant z Paryża nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Kucz Zofja Żona Jenerała-Majora do Niemiec; Mikulski Alex: Ob: do Prus; Varlet Alexandryna Ob: do Paryża.

DONIESIENIA.

Z polecenia Wyższej Władzy, w Biurze Naczelnika Ptu Stanisławowskiego, odbywać się będzie dnia 11 (23) licytacja, a przetarg 15 (27) Września r. b., na budowę w m. Mińsku Szopy, pod Skład zapasów Magazynu, dla pomieszczenia 2,000 czetwerti prowiantu. Oprócz tego ma być Odwach. Według anszlagu wyznaczono na to Rs. 2135 kop: 45. Warunki przejrzeć można w Biurze Naczelnika Ptu Stanisławowskiego.



Ostrzega się Szanownych Panów Amatorow Polowania, że wszelkie **polowania** na gruntach, bagnach i zaroślach do dóbr Dawidy, jakoteż Nowej-Woli i Lesznowoli, w Powiecie Warszawskim należących, niemającym pozwolenia na swą własną osobę, jest zabronione, a nie stosującym się do powyższego ogłoszenia, miejscowi włościanie mają polecenie zabierania fuzyj i psów, za stosownem wynagrodzeniem.

Przeszłej Soboty upuszczono wysiadając z dorożki około pałacu Brylowskiego **Tabakierkę** dużą z szyldkretu czarnego, z cyfrą. Łaskawy znalazca który odniesie do Redakcji Kurjera, dostanie nagrody 3 Ruble srebrem, jeżeli zażąda, albo ta summa na cel dobroczynny będzie obróconą.

Uwiadomienie dla WW. PP. Aptekarzy.

Do sprzedania z wolnej ręki na Prowincji, dobrze assortowany **SKŁAD MATERJAŁÓW Aptecznych,** FARB MALARSKICH i FARBIARSKICH, pod korzystnemi warunkami. Bliższą wiadomość powziąść można codziennie od godziny 2ej do 6ej z południa, w mieszkaniu podpisanego przy ulicy Grzybów Nr 1080. — *Dawison.*

Podpisany ostrzega niniejszem, ażeby **WEXLI** przezemnie na rzecz Hersza Pitzele w m. Krakowie Cesarstwie Austrjackim zamieszkałego, pod dniem 16 Kwietnia r. b., jednego na Rs. 450, a drugiego na Rs. 300 wystawionych, nikt nie nabywał, gdyż takowe wystawione zostały bez przyczyny, o zwrot których rozpoczęte kroki prawne na drodze Sądowej. — Dawid *Rosenblum.*

Przy ulicy Jerozolimskie Alee, w domu Nr 1582d_2, od Śgo Michała b. r., LOKALE do najęcia. Na dole od frontu 7 Pokoi, Przedpokój, Kuchnia, Stajnia i Wozownia. Na 1m piętrze od frontu, cztery Pokoje, Przedpokój, Kuchnia, Stajnia i Wozownia.



Są do sprzedania dwa Powoziki, jeden bardzo mało używany, drugi nowy, z pakunkami, które mogą służyć do miasta i podróży; wiadomość przy ulicy Bielańskiej pod Nr 608, w pałacu Kossowskich, w podwórzu po prawej stronie, w oficynie u Ślusarza.

W blizkości Kolei Żelaznej przy ulicy Kruczej, w pierwszym domu od Drogi Jerozolimskiej pod Numerem 1596, są do wynajęcia od Śgo Michała

DWA LOKALE,

1) Na Parterze: 2 Pokoje z Kuchnią i Przedpokojem;
2) Na 1m piętrze: 5 Pokoików z Kuchnią i Przedpokojem. — Wiadomość tamże.

POKÓJ na 1m piętrze, suchy, czysty i wygodny, z wejściem oddzielnem, do wynajęcia od Śgo Michała, przy ulicy Krakow: Przedmieście, w domu Nr 10; wiadomość u miejscowego Stróża Walentego.



Cukru w różnych gatunkach tak w głowach jako i mączce; **Faryny** białej i żółtej; **Sera** Angielskiego Chester; **Musztardy** Francuzkiej, Angielskiej, i Sareptańskiej w różnych gatunkach; **PROSZKU Perskiego** na wygubienie wszelkiego domowego robactwa, w mniejszej i większej ilości; **Worków** Węgierskich bez szwu — **NASIENIA RZEPY**, Roszponki, Szporku, Sałaty zimowej, Żyta, Jęczmienia i Owsa zimowego piaskowego jak również i Nasion Traw do wysiewu jesiennego, dostać można w SKŁADZIE NASION Dra F. BETZHOLD, przy ulicy Senatorskiej obok Resursy, pod Nrem 471.



Dom murowany z oficyną drewnianą nową i innemi takiemiż zabudowaniami, w zupełnie dobrym stanie będącemi, tudzież gruntem około 4ch morgów, dziesiatyn 2, pierwszej klassy, w punkcie handlowym, na przedmieściu Wolskim sytuowany; w szacunku około Rs. 10,000 z których Rs. 4,000 pozostać może na lat kilka, jest na czysty dziesiąty procent do sprzedania; również potrzebne są na 1szy Numer hypoteki Domu w Warszawie, około 4,000 do 4,500 Rs. Także są Meble mahoniowe dawnego fasonu, używane, włosienicą kryte, za Rs. 30 do zbycia. Wiadomość Interesenci powezmą pod Nr 926, przy ulicy Chłodnej w Warszawie.



Rs. 4,500 (Złp: 30,000) jest do wypożyczenia na pierwszy Numer hypoteki domu murowanego w Warszawie. Wiadomość u Rządcy Hotelu Saskiego.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe ciepła stopni 23.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 3 cali 2 (Ubywa).

TEATR WIELKI. Jutro, *Rigoletto.*

Od dnia jutrzejszego widowiska w obu Teatrach zaczynać się będą o godzinie 7ej.

W Dolinie Szwajcarskiej dziś o godzinie 6ej wieczorem, rozpoczyna się Wielka Zabawa, złożona z dwóch Orkiestr i nadzwyczajnego Fajerwerku, a zakończona wspaniałym obrazem, przedstawiającym naturalne ogniste wybuchy Wezuwiusza. Cena wejścia kop: 20.— Jutro wieczór Muzykalny podług nowego programu.

Dziś w Tivoli muzykalna zabawa pod dyrekcją P. E. Bach. Program złożony z doborowych dzieł. Wchód od ulicy Królewskiej, w pałacu dawniej Hr: Łubieńskich, i od ulicy nowej, naprzeciw b. Cyrku Renza. Początek o godzinie 7ej wieczorem. Wejście kop: 7½.

Dziś jak już doniesiono, zapowiedziana ZABAWA przy ulicy Miodowej, w Ogrodzie u P. Laszkiewicza, na dochód Dyrektora muzyki Antoniego Jakobi. Początek o godz: 6ej.

W Drukarni Kurjera Warsz:— Wolno drukować, dnia 19 (31) Sierpnia 1859 r. — Starszy Cenzor, F. Sobieszczański.